

Prof. dr hab. Wiesław Caban
Instytut Historii Uniwersytetu
Jana Kochanowskiego w Kielcach

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Śleziak, *Starostwo powiatowe w Żywcu 1867 – 1914*, Kraków 2016, mps. s. 413.

Problematyka społeczno-gospodarcza została prawie wyeliminowana w badaniach historycznych, zwłaszcza jeżeli chodzi o wiek XIX i XX. Nie chcę tu opisywać przyczyn tego stanu rzeczy, ale muszę zaznaczyć, że te zaległości będą trudne do odrobienia.

W tej sytuacji z dużym zainteresowaniem oddałem się lekturze rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Śleziak, która jako cel postawiła sobie scharakteryzowanie rozwoju powiatu żywieckiego pod względem społeczno-gospodarczym i kulturalno – oświatowym w latach 1867 – 1914. Przyznam, że już w trakcie lektury *Wstępu* miałem wątpliwości, czy Autorce uda się zapanować nad tak ogromnym materiałem archiwalnym i statystycznym. Z każdą przeczytaną stroną tekstu moje wątpliwości znikwały, bądź zwyczajnie ulegały minimalizacji.

Dzieje Galicji doby autonomicznej, jako swoistego rodzaju całość, posiadają bogatą literaturę, mniej natomiast jest prac poświęconych społecznościom lokalnym. Część z tych opracowań ma charakter popularnonaukowy. Nadto tego typu opracowania starają się przedstawić dzieje miasta czy regionu od czasów najdawniejszych do XX wieku włącznie. Zrozumiałe więc, że w tego typu opracowaniach nie za wiele miejsca poświęcano wiekowi XIX, w tym dobie autonomicznej. Mgr Katarzyna Śleziak postanowiła słusznie skupić się na powiecie żywieckim i właśnie na dobie autonomicznej.

Praca oparta jest na bogatym materiale archiwalnym. Autorka wykorzystała materiały znajdujące się w archiwach: Katowic (oddział w Żywcu) Krakowa, Lwowa. Dotarła do kilku archiwów parafialnych. Nadto odpowiednie materiały zebrała w wyniku kwerendy w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Katowicach,

Delegatura w Bielsku – Białej. Odpowiedni materiał pozyskała z roczników statystycznych, szematyzmów, inwentarzy, sprawozdań, różnego rodzaju kronik, ustaw, statutów. Kwerendą zostało objętych 17 tytułów prasowych i 6 pamiętników, chociaż w moim odczuciu winno być 7, bo Autorka omyłkowo wspomnienia Władysława Zyzaka, ucznia szkoły realnej w Żywcu z lat 1904 – 1913 opublikowane w „Księdze Jubileuszowej ...” zaliczyła do opracowań. Liczba wykorzystanych opracowań jest również bogata, bo wykaz zawiera aż 14 stron.

W moim przekonaniu przygotowana przez mgr Katarzynę Śleziak rozprawa winna być opublikowana, ponieważ wnosi wiele ciekawych ustaleń, nie tylko jeżeli chodzi o problemy społeczno-gospodarcze i kulturalno-oświatowe w powiecie żywieckim w dobie autonomii, ale w ogóle dla Galicji. Praca wymaga jednakże w niektórych partiach pełniejszej analizy, zwłaszcza jeżeli chodzi o tabele i załączniki. Przechodzę zatem do przedstawienia uwag, które – jak sędzę - pomogą Autorce w zredagowaniu tekstu dla wydawnictwa. Sprawa pierwsza to konstrukcja pracy. W moim przekonaniu po rozdziale I noszącym tytuł: *Strukturę administracyjną Galicji w dobie autonomii* winien znaleźć się rozdział: *Gospodarka powiatu żywieckiego*. Na ogół najpierw przedstawia się sytuację gospodarczą, a dopiero w następnej kolejności sprawy społeczne i kulturalno-oświatowe. Wtedy rozdział II *Społeczeństwo powiatu żywieckiego* byłby rozdziałem trzecim. Jeżeli chodzi o ten rozdział to Autorka wyczerpująco przedstawiła dane dotyczące struktury demograficznej, narodowościowej i wyznaniowej. Brakuje jednakże w tym rozdziale części zatytułowanej: *struktura zawodowa*. Nie sędzę, by Autorka na ten temat nie znalazła odpowiednich informacji. Jeżeli natomiast nie znalazła, to należało w pracy ten problem wyraźnie zaznaczyć, bo to przecież bardzo ważny problem.

W tym rozdziale umieszczony jest również p. 2. 4 pt. *Emigracja zarobkowa z obszaru Żywiecczyny* liczący 10 stron. Tylko, czy ten punkt winien się znaleźć w rozdziale, gdzie prowadzono rozważania nad strukturą demograficzną, narodowościową i wyznaniową? W moim przekonaniu, nie. W sumie ciekawe rozważania o emigracji włącznie z załącznikami 4 i 5, a nie jak Autorka podaje w tekście (s. 98), że są to załączniki 17 i 18 być może lepiej byłoby przenieść do rozdziału: *Gospodarka powiatu żywieckiego*. Rozważania o emigracji zarobkowej mogłyby stanowić swoistego rodzaju zamknięcie rozważań na temat poziomu rozwoju gospodarczego powiatu żywieckiego. Rolnictwo, rzemiosło i handel nie były w

stanie zapewnić zatrudnienia i stąd dla wielu młodych ludzi jedynym ratunkiem była emigracja za „wielką wodę”. Mam świadomość, że to nie jest optymalne rozwiązanie. Takim mógłby być oddzielny rozdział poświęcony emigracji zarobkowej, ale z kolei trudno byłoby go tworzyć dla 10 stron.

Rozdział III poświęcony jest omówieniu życia kulturalnego. Swe rozważania Autorka zaczyna od zaznaczenia, że przez długi okres najważniejszą rolę spełniała karczma., a jej pozycję próbowały ograniczać towarzystwa trzeźwości. Wydaje się, że na temat towarzystw trzeźwości wypadłoby napisać coś więcej. Przede wszystkim należałoby spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy towarzystwa trzeźwości były wyłącznie podporządkowane klerowi i czy naprawdę nie próbowały podejmować się działalności kulturalno-oświatowej. Być może były to próby nieudane, bo wszystko zależało od tego, kto stał na czele towarzystwa. Nie sądzę, by tu i ówdzie nie decydowano się na podejmowanie akcji o charakterze kulturalnym, bo w pewnym momencie organizatorzy tych towarzystw zorientowali się, że przyjmowanie przysięgi od chłopów i mieszczan, że nie będą pić okowity nie przynosiło zadawalających rezultatów.

Wreszcie upomniałbym się o nieco szerszą informację w sprawie kółek rolniczych. Autorka napisała (s. 114) „Kółka rolnicze pracowały wielotorowo m. in. poprzez działalność oświatową, udzielanie porad prawnych, pomoc w zakładaniu własnych sklepików, czy organizację Kół Gospodyń. Poza tym prowadziły biblioteki i czytelnie, organizowały ochotnicze straże pożarne” Wydaje się, że ten wątek należałoby rozszerzyć i chociaż na dwu-trzech przykładach pokazać jak funkcjonowały biblioteki i czytelnie prowadzone przez kółka rolnicze.

Problematyka służby zdrowia i szkolnictwa (rozdz. IV – V jest przedstawiona w pełni zadawalająco. Mam uwagę do pewnych tabel, ale do tej sprawy wrócę.

Rozdział VI *Gospodarka powiatu żywieckiego* Autorka rozpoczyna go charakterystyką warunków komunikacyjnych. Jest to problem bardzo ważny, zwłaszcza na takim obszarze jakim był położony powiat żywiecki, ale gdy Autorka będzie przygotowywać pracę do publikacji to konieczne trzeba przeprowadzić charakterystykę gleb, a dalej omówić produkcję roślinną i zwierzęcą a dopiero później pisać o utrudnieniach komunikacyjnych, bo rzeczywiście miały one duży wpływ na sytuację w rolnictwie i nie tylko

W tym rozdziale Autorka winna przeprowadzić linię podziału między przemysłem a rzemiosłem. Ta sprawa, jeżeli tak można powiedzieć, najostreż występuje w tabeli 81 (s. 274 – 276) . Nie da się krawców, szewców, czy fryzjerów zaliczyć do kategorii przemysłowców. Podrozdział ten winien nosić tytuł: Rzemiosło i przemysł i trzeba wyraźnie określić kryterium podziału na rzemiosło i przemysł. Warto w tej kwestii zajrzeć chociażby do pracy Franciszka Bujaka „Limanowa, miasteczko powiatowe w zachodniej Galicji : stan społeczny i gospodarczy”, (Kraków 1902).

A teraz kwestia tabel. Pewna ich część jest zwyczajnie zbyteczna, Dane zawarte w niektórych tabelach można było zastąpić komentarzem. Tak można było postąpić w przypadku tabeli 35 (s. 128-129) noszącej tytuł: „Czas zajęć męskiej drużyny skautowej w latach 1912 – 1913”, tabeli 43 (s. 159 – 160 pt.” Wykaz porodów w powiecie żywieckim w I półroczu 1907”. Tabela 50 (s. 170 – 172) nosi tytuł: „Plan szczepień przeprowadzonych w powiecie żywieckim w 02 – 04.1916” Tymczasem w odpowiedniej rubryce jest mowa o liczbie osób zaszczepionych. Nie wiem czemu ma służyć tabela 75 (s. 242) „Wykaz abonentów telefonicznych w Żywcu wraz z Zabłociem w 1912”, zwłaszcza że została zamieszczona w rozdziale poświęconym gospodarce powiatu żywieckiego. I jeszcze jedna uwaga, tym razem związana z zamieszczeniem załącznika nr 1 (s. 304 – 307), a noszącego tytuł: „Zmiany w liczbie powiatów w Galicji w latach 1868 – 1914”. Nie wiem jaki cel był sporządzenia załącznika, który pochłonął sporo czasu, a niewiele, albo nic, nie wniósł do prowadzonych rozważań.

Pomimo stwierdzenia, że część tabel jest zbyteczna, bo wystarczyło posłużyć się odpowiednim komentarzem co przyczyniłoby się do przejrzystości pracy. to w jakiś sposób usprawiedliwiam takie postępowanie. Po pierwsze dlatego, że każdy początkujący badacz stara się zamieścić w pracy cały materiał jaki zebrał, no bo przecież kosztowało go tak wiele pracy i teraz szkoda go zostawić w szufladzie., a mgr Katarzyna Śleziak dotarła do wielu statystyk i zwyczajnie tym materiałem się zachwycała.

Już na wstępie zazaczyłem, że praca mgr Katarzyny Śleziak winna być opublikowana, a moje uwagi wyakcentowane zostały głównie dlatego, by była ona łatwiejszą w lekturze, bo niewątpliwie sięgną po tę publikację nie tylko zawodowi

historycy zajmujący się dziejami Galicji, ale również wielu miłośników historii Żywiecczyny.

Praca doktorska mgr Katarzyny Śleziak, jak już zaznaczyłem, wnosi wiele nowych ustaleń nie tylko jeżeli chodzi o problemy społeczno-gospodarcze i kulturalno-oświatowe w powiecie żywieckim w dobie autonomii, ale w ogóle dla Galicji. Dużą jej zaletą jest również i to, że Autorka starała się, na ile to było możliwe, ustalenia poczynione dla powiatu żywieckiego porównywać z powiatami ościennymi. Jednym słowem chciała ukazać rolę i miejsce powiatu żywieckiego w życiu społeczno-gospodarczym i kulturalno – oświatowym Galicji.

Reasumując stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Katarzyny Śleziak spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim (Ustawa o stopniach i tytule naukowym z 14 marca 2003, art. 13) i wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kielce, 08, 08 2016

